

Czy należy obawiać się wysokiej inflacji w 2020 roku?



Pytanie do prof. Mariana Nogi z Wyższej Szkoły Bankowej we Wrocławiu, byłego członka Rady Polityki Pieniężnej

Według Narodowego Banku Polskiego inflacja konsumencka wyniesie w 2019 roku 2,3%, a w 2020 roku zwiększy się do 2,8%. Czy nie obawia się Pan, że ten wzrost inflacji może być w przyszłym roku o wiele większy?

Inflację można mierzyć wieloma wskaźnikami. Najpopularniejszą miarą jest wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych (*consumer price index*, CPI). Jest także wskaźnik inflacji bazowej, który nie uwzględnia m.in. cen żywności i energii. Rada Polityki Pieniężnej odpowiada przede wszystkim za poziom tak mierzonej inflacji. Jeśli przekracza planowane wielkości – musi wówczas interweniować. Inflacja bazowa jest narażona na tzw. szoki zewnętrzne, niezależne od władzy monetarnej, które wpływają na poziom inflacji mierzonej np. wskaźnikiem CPI. Rada Polityki Pieniężnej oczywiście musi dbać o to, aby poziom inflacji kształtował się w planowanych wielkościach. Jeżeli jest to 2,5% to trzeba podejmować takie działania, aby inflacja konsumencka (CPI) była zbliżona do tego poziomu z dopuszczalnymi odchyleniami o maksimum 1 punkt procentowy w górę lub w dół. Dopiero przekroczenie tego poziomu zmusza RPP do interwencji, które jednak musi mieć

Czy należy obawiać się wysokiej inflacji w 2020 roku?

charakter stopniowy, a nie gwałtowny.

Założmy, że inflacja ukształtowałaby się na poziomie 4%. Gwałtowne „zbijanie” jej do poziomu 2,5% przyniosłoby wiele negatywnych skutków w gospodarce, uderzyłoby bardzo w mały biznes, spowodowałoby raptowny wzrost kosztów finansowych itd. Dlatego w pierwszym etapie należałoby wpływać na zmniejszenie inflacji do poziomu 2,5% – 3,5%, a dopiero potem do poziomu ok. 2,5%.

Nie obawiam się, że w 2020 roku inflacja konsumencka może znacznie przekroczyć planowany poziom 2,8%. Pamiętajmy, że bazą do tych obliczeń jest rok 2019. Inna sprawa, gdybyśmy np. odnieśli poziom cen z roku 2020 do 2018 – oczywiście skok inflacji byłby znacznie większy. Nie należy zatem oczekiwać, że Rada Polityki Pieniężnej mogłaby być zmuszona do podniesienia stóp procentowych w przyszłym roku.

Rok 2020 będzie okresem spowolnienia gospodarczego, które może utrzymać się do połowy 2021 roku. PKB będzie jeszcze stosunkowo niski, stąd też idealnym okresem do korekty stóp procentowych w górę wydaje się być II połowa 2021 roku. Takie podniesienie stóp miałoby charakter wyprzedzający w odniesieniu do wzrastającego tempa wzrostu gospodarczego.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na tzw. oczekiwania inflacyjne gospodarstw domowych. Teorię racjonalnych oczekiwań w ekonomii sformułował już w latach 60 ubiegłego wieku amerykański ekonomista John Muth. Przykładowo, konsumenci obawiają się, że w nowym roku ceny mogą znacznie pójść w górę, rośnie płaca minimalna, koszty energii więc w górę mogą pójść ceny usług, towarów itd. Po jakimś czasie może się okazać, że te oczekiwania przeradzają się w prawdziwą inflację. Oczekiwania inflacyjne gospodarstw domowych są

Czy należy obawiać się wysokiej inflacji w 2020 roku?

analizowane między innymi przez przedsiębiorców co może się odzwierciedlić we wskaźniku PMI (*Purchasing Managers Index*) obrazującym aktywność gospodarczą w sektorze produkcyjnym w danym kraju. PMI jest wskaźnikiem wyprzedzającym koniunktury gospodarczej. Upraszczając, jeżeli przedsiębiorcy widzą, że rosną oczekiwania gospodarstw domowych, wówczas może to ich skłaniać do większej aktywności gospodarczej.

Oczekiwań inflacyjnych gospodarstw domowych nie należy lekceważyć jest to ważny wskaźnik. W 2010 roku kończyłem swoją pracę jako członek Rady Polityki Pieniężnej. Mówiono wówczas o misji Narodowego Banku Polskiego, że jest nią dbałość o ład społeczno gospodarczy, który obejmuje m.in. ład finansowy, stabilność waluty itd. Sformułowałem wówczas tezę, że misją NBP jest również zarządzanie oczekiwaniami inflacyjnymi konsumentów, a więc wpływanie na nie, na przykład poprzez edukację. To jest aktualne zwłaszcza teraz, jeśli z obawą zastanawiamy się jaki może być poziom inflacji w 2020 roku.